

Zasady odpowiedzialności za szkodę



Fot. © gettyimages.com

Pracownik zaszкодził podmiotowi. I co teraz?

Pojęcie szkody w ochronie zdrowia najczęściej omawiane jest w aspekcie szkody wyrządzonej pacjentowi z winy lekarza. Rzadko natomiast analizuje się zagadnienie szkody wyrządzonej podmiotowi leczniczemu przez osobę w nim pracującą. Skoncentruję się na tym drugim przypadku.

Sytuacja, w której szkodę podmiotowi wyrządza osoba w nim pracująca, może dotyczyć choćby nałożonej na podmiot leczniczy kary finansowej w następstwie kontroli rozliczeń z płatnikiem, postępowania administracyjnego prowadzonego przez Rzecznika Praw Pacjenta (w przypadku naruszenia zbiorowych praw pacjenta) lub po prostu szkód wynikających ze zniszczeń środków trwałych (np. sprzętu) z uwagi na ich niewłaściwe stosowanie. Oczywiście każda sytuacja będzie w istocie inna i należy ją rozpatrywać odrębnie w odniesieniu do całokształtu sprawy. Warto natomiast w tym miejscu przypomnieć ogólne zasady odpowiedzialności za szkodę.

Ani w przepisach Kodeksu cywilnego, ani Kodeksu pracy nie ma definicji pojęcia szkody. Jednak w nauce

prawa przyjmuje się, że szkodą jest każdy uszczerbek w dobrach prawnie chronionych, z którymi ustawa wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej. Wyróżnia się szkodę majątkową – czyli taką, która stanowi uszczerbek w dobrach i interesach, mającą wartość majątkową, a zatem dającą się określić w pieniądzu (i ten rodzaj szkody będzie przedmiotem dalszej analizy) – lub szkodę niemajątkową.

Ogólnie rzecz ujmując – na gruncie prawa cywilnego powstanie odpowiedzialności za szkodę uzależnione jest od trzech przesłanek: działania lub zaniechania działania, wystąpienia szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy tymi zdarzeniami. Konstrukcja adekwatnego związku przyczynowego pozwala rozstrzygnąć, za jakie następstwa swojego działania lub



For. © iStockphoto.com

„To na pracodawcy spoczywa ciężar udowodnienia okoliczności uzasadniających odpowiedzialność pracownika oraz określenia wysokości powstałej szkody”

zaniechania sprawca ponosi odpowiedzialność, czyli wyznacza zakres odpowiedzialności.

Na gruncie prawa pracy, co do zasady, powstanie odpowiedzialności za szkodę uzależnione jest od tego, czy szkoda wyrządzona pracodawcy powstała na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych z winy pracownika. Zakres odpowiedzialności wyznacza się w granicach rzeczywistej straty poniesionej przez pracodawcę i tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynikła szkoda. Tu też trzeba podkreślić, że to na pracodawcy spoczywa ciężar udowodnienia okoliczności uzasadniających odpowiedzialność pracownika oraz określenia wysokości powstałej szkody.

Zakres odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez pracownika

Przede wszystkim trzeba podkreślić, iż zakres odpowiedzialności pracownika za szkodę znacznie różni się od zakresu odpowiedzialności na gruncie prawa cywilnego. Otóż, co do zasady, należne pracodawcy odszkodowanie ustala się w wysokości wyrządzonej szkody, jednak nie może ono przewyższać kwoty trzymiesięcznego wynagrodzenia przysługującego pracownikowi w dniu wyrządzenia szkody. Natomiast w przypadku, kiedy szkoda powstała z winy umyślnej pracownika, jest on zobowiązany do jej naprawienia w pełnej wysokości. Jak wskazuje Sąd Najwyższy, ilekroć Kodeks pracy przewiduje odpowiedzialność w pełnej wysokości, rozumie się przez to odpowiedzialność w granicach rzeczywistej straty i utraconych korzyści. O winie

umyślnej można mówić wówczas, gdy pracownik chce wyrządzić szkodę i celowo do tego zmierza (zamiar bezpośredni) lub gdy, mając świadomość szkodliwych skutków swojego działania i przewidując ich nastąpienie, godzi się na nie, choć nie zmierza bezpośrednio do wyrządzenia szkody (zamiar ewentualny).

Pojęcie szkody z winy umyślnej pracownika obejmuje np. szkodę wynikającą z kary pieniężnej nałożonej decyzją administracyjną Rzecznika Praw Pacjenta na skutek postępowania administracyjnego w przypadku stwierdzenia praktyk naruszających zbiorowe prawa pacjenta. Wina umyślna dotyczy sytuacji, w której do praktyki tej doszło na skutek celowego działania lub zaniechania działania pracownika, mimo iż miał on świadomość skutków swojego działania. Innym przykładem będzie szkoda powstała na skutek nałożenia na podmiot leczniczy kary pieniężnej w następstwie kontroli przeprowadzanej przez płatnika, wynikająca z niewłaściwej kwalifikacji świadczeń planowych i pilnych na skutek błędnie prowadzonej dokumentacji medycznej. O winie umyślnej będziemy też mówić wówczas, gdy osoba odpowiedzialna za prowadzenie dokumentacji medycznej miała świadomość błędów i zaniechań w zakresie prowadzonej przez siebie dokumentacji medycznej pacjenta oraz ich skutków, a tym samym godziła się na nastąpienie tych skutków.

Zakres odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez osobę zatrudnioną na tzw. kontrakcie

W przypadku osób zatrudnionych na kontrakcie zakres odpowiedzialności będzie rozpatrywany na gruncie prawa cywilnego. A zatem szkoda powstała na skutek działania (lub zaniechania działania) takich osób będzie rozpatrywana jako niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy, czyli odpowiedzialność kontraktowa, bądź też jako odpowiedzialność deliktowa, czyli wynikająca z czynu niedozwolonego. Przykładem czynu niedozwolonego może być w tym przypadku poświadczenie nieprawdy w dokumentacji medycznej pacjenta. W przypadku odpowiedzialności za szkodę wynikającą z czynu niedozwolonego trzeba pamiętać, że ten, kto wyrządził swoim działaniem szkodę, ma obowiązek jej naprawienia. Przy tej okazji zawsze należy zwrócić uwagę, czy dany czyn niedozwolony rodzi odpowiedzialność wyłącznie na gruncie prawa cywilnego, czy też np. będzie źródłem odpowiedzialności karnej – tak jak w przypadku poświadczenia nieprawdy w dokumencie.

W przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy warto pamiętać, że o ile obie strony mogą dowolnie kształtować zakres odpowiedzialności w umowie, czyli kwotę odszkodowania, o tyle zgodnie z przepisem art. 473 ust. 2 Kodeksu cywilnego nie są ważne te postanowienia umowy, które ograniczają odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną umyślnie. Tu zakres odpowiedzialności będzie obejmował pełną

„ Jeśli szkoda powstała z winy umyślnej pracownika, jest on zobowiązany do jej naprawienia w pełnej wysokości, czyli w granicach rzeczywistej straty i utraconych korzyści „



Fot. © iStockphoto.com

wysokość szkody, a zatem szkodę rzeczywistą i utracone korzyści. To konsekwentnie oznacza, iż jeśli strony przyjęły w umowie zakres odpowiedzialności do wysokości 30 000 zł, zaś szkoda wyrządzona podmiotowi leczniczemu przez umyślne działanie szacowana jest na 50 000 zł, to osoba, która wyrządziła szkodę ze swojej winy umyślnej, odpowiada do wartości szkody 50 000 zł.

Współdzielenie odpowiedzialności

To zagadnienie, o którym warto pamiętać, przede wszystkim dlatego, że nie zawsze powstała szkoda jest wyłączną winą jednego pracownika. Tu też trzeba podkreślić, że pracownik nie ponosi odpowiedzialności za szkodę w takim zakresie, w jakim pracodawca lub inna osoba przyczyniły się do powstania albo zwiększenia szkody. Otóż w przypadku, kiedy szkoda jest wyrządzona przez kilku pracowników, każdy z nich ponosi odpowiedzialność za jej część stosownie do przyczynienia się do niej i stopnia winy. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na kolejne bardzo ciekawe zagadnienie – jeśli za wyrządzenie szkody odpowiada kilku pracowników, to mogą znaleźć się wśród nich zarówno tacy, którzy wyrządzą pracodawcy szkodę z winy nieumyślnej, jak i tacy, którzy wyrządzą ją umyślnie. Wyrażona w takim przypadku w przepisie art. 118 Kodeksu pracy zasada indywidualizacji odpowiedzialności pozwoli sądowi pracy zasądzić od każdego pracownika będącego

sprawcą szkody wysokość odszkodowania adekwatną do stopnia przyczynienia się do niej oraz rodzaju winy (umyślna, nieumyślna), a także w przypadku winy nieumyślnej – stopnia winy. Oznacza to, że każdy z tych pracowników zostanie potraktowany indywidualnie.

Natomiast w sytuacji, gdy nie jest możliwe ustalenie stopnia winy i przyczynienia się poszczególnych pracowników do powstania szkody, odpowiadają oni w częściach równych.

W przypadku tzw. umów kontraktowych, czyli na gruncie prawa cywilnego, w sytuacji niewykonania lub nienależytego wykonania umowy „kontraktor” ma obowiązek naprawienia szkody w zakresie tych okoliczności jej powstania, za które ponosi odpowiedzialność. Zatem każdy ponosi odpowiedzialność w takim zakresie, w jakim przyczynił się do powstania szkody. Zupełnie inaczej jest w przypadku, gdy kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym – wówczas ich odpowiedzialność jest solidarna.

Zakres tematyki odpowiedzialności osoby zatrudnianej wobec podmiotu leczniczego jest bardzo obszerny, dlatego wszystkie zagadnienia w niniejszym artykule przedstawiono jedynie skrótowo.

Anna Banaszewska
Kancelaria Prawo Gospodarka Zdrowie.